

Kanadyjscy „szpiegzy atomowi” na Hożej

Andrzej Hennel*

Po zakończeniu II Wojny Światowej rozpoczęła się zimna wojna, za jej początek niektórzy uważają słynne przemówienie Churchilla w Fulton w marcu 1946 roku. Inni wskazują datę 5 września 1945 roku. Tego dnia Igor Guzenko, szyfrant ambasady Związku Sowieckiego w Ottawie, wraz ze swoją rodziną oddał się pod opiekę władz kanadyjskich i przekazał 109 dokumentów dotyczących sowieckiej działalności szpiegowskiej.

Państwa zachodnie (szczególnie USA) oczywiście od dawna podejrzewały ZSRR o działalność szpiegowską. Był to jednak sojusznik w walce z faszyzmem i publiczne oskarżenia mogły być źle przyjęte przez opinię publiczną.

Dlatego też rząd kanadyjski z dużą niechęcią podszedł do otrzymanych informacji i przez kilka miesięcy ukrywał je przed opinią publiczną. Poinformował jednak sojuszników USA i Anglię. W końcu szef FBI Edgar Hoover nie wytrzymał i doprowadził do przecieku. Radio i prasa kanadyjska doniosły o sowieckiej siatce szpiegowskiej. Rząd był zmuszony przyznać, że to prawda i 15 lutego 1946 roku trzynastu podejrzanych zostało aresztowanych, a wśród nich emigrant z Małopolski David Shugar.



Profesor David Sugar (z archiwum Zakładu Biofizyki Wydziału Fizyki UW)

Był on pierwszym z dwóch fizyków pracujących później na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, którego spotkały oskarżenia o szpiegostwo ze strony

rządu kanadyjskiego i właśnie z powodu tych fałszywych oskarżeń pracował w Warszawie.

Losy tego wybitnego biofizyka profesora Davida Shugara (1915–2015) są rzeczywiście niebywałe. Urodził się podczas I Wojny Światowej niedaleko Opatowa jako jedno z pięciorga dzieci w żydowskiej rodzinie. Jego rodzicami byli Józef i Reizla Cuker. Wkrótce po wojnie, ku zdumieniu współbraci, podjęli decyzję o emigracji za ocean. Ćwierć wieku później Niemcy wywieźli i wymordowali znakomitą większość Żydów z tego rejonu Polski.

Rodzina Cuker przybyła do Kanady i zmieniła nazwisko na Shugar. Byli bardzo biedni, ale David uzyskał najlepszy w prowincji Quebec wynik matury, co mu dało bezpłatne studia. Ukończył w 1936 roku fizykę, a w 1940 roku zrobił doktorat na Uniwersytecie McGilla w Montrealu. Podczas studiów należał do lewicowej organizacji studenckiej. W 1943 roku ożenił się (wbrew rodzinie) z absolwentką studiów humanistycznych Uniwersytetu McGilla – Grace Wales Shugar (1918–2013), która nie była Żydówką. Podczas II Wojny Światowej trafił do marynarki, gdzie zajmował się wykrywaniem łodzi podwodnych. W 1946 roku rozpoczął pracę w kanadyjskim Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Był aktywnym działaczem związkowym.



David Sugar z żoną Grace w Kanadzie, podczas II Wojny Światowej (*Montreal Gazette* 28.03.2015)

W związku z dokumentami Guzenki, 15 lutego 1946 roku Shugar został nieoczekiwanie aresztowany. W dniu aresztowania nie miał pojęcia jakie są skierowane przeciwko niemu zarzuty. Niestety Shugara było to, że dla GRU (Głównego Zarządu Wywiadowczego

*Fizyk – emerytowany profesor UW

ZSRR) był potencjalnym szpiegiem i już mu nadano pseudonim „Prometeusz”. Przygotowano nawet listę pytań, które należało mu zadać, dotyczących okrętów podwodnych. Ponadto (jak powiedział mi sam profesor Shugar) jako działacz związkowy znalazł się w notiesie telefonicznym jednego z ważniejszych szpiegów i jednocześnie komunistycznego posła do kanadyjskiego parlamentu, pochodzącego z Lublina Freda Rose (Fishela Rosenberga, 1907–1983), aresztowanego później. Humorystyczny jest fakt, że po ujawnieniu nazwiska Shugara w artykułach prasowych wypominano mu urodzenie w komunistycznej Polsce, której w 1915 roku nie było na mapie i którą opuścił w wieku 4 lat.

Shugar został bezszelestnie aresztowany i zniknął tak jak pozostałe osoby. Jego małżonka Grace Shugar po powrocie do domu zastała ślady rewizji – zabrano między innymi ich listy prywatne oraz jej pamiętnik z czasów panieńskich. Szybko rozpoczęła kampanię prasową domagając się informacji o losie męża.

Podjezanych (w tym dwie kobiety) umieszczono w spartańskich warunkach w ośrodku wojskowym na przedmieściach Ottawy. Mimo, że wojna już się zakończyła, zastosowano przeciwko nim wojenne dekrety i nie mieli możliwości kontaktu z adwokatem. Byli przez wiele dni przesłuchiwani. Shugar do niczego się nie przyznał, a po jedenastu dniach od aresztowania podjął na znak protestu czterodniowy strajk głodowy.

Ostatecznie wytoczono mu dwa procesy, w których został uniewinniony. Podczas procesów zeznawał oświadczenie zamaskowany Guzenko, ale w konfrontacji z Shugarem nie potrafił dowieść jego winy. W sumie aresztowano 39 osób, z których skazano 18. Najważniejszą osobą był wspomniany komunistyczny parlamentarzysta Fred Rose, skazany na 9 lat za kierowanie grupą szpiegów atomowych. Zwolniony po odbyciu połowy kary wrócił do Polski, gdzie był redaktorem w miesięczniku *Poland*. Profesor Shugar powiedział mi, że już nigdy w Polsce nie spotkał się z Fredem Rose. Drugą bardzo ważną osobą aresztowaną w Anglii na podstawie dokumentów Guzenki, był skazany na 10 lat więzienia szpieg atomowy, angielski fizyk Alan Nunn May. Po wyjściu na wolność był profesorem fizyki w Ghanie.

Shugar po ostatecznym uniewinnieniu został usunięty z pracy w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Nie mógł też znaleźć żadnej pracy w Kanadzie. W latach 1948–1950 pracował w Paryżu w Instytucie Pasteura, ale tam dotarły sugestie z USA i został zwolniony. Ostatecznie w 1952 roku znalazł się w Warszawie, gdzie spędził większą część życia. Był twórcą Katedry Biofizyki i polskiej szkoły biofizyki w Warszawie; jego uczniowie opisali osiągnięcia prof. Sugara: <http://www.biogeo.uw.edu.pl/shugar.html>

Grace Shugar była profesorem na Wydziale Psychologii UW i twórczynią warszawskiego ośrodka psycholingwistyki rozwojowej: http://www.psych.uw.edu.pl/o_nas.php?id=2&sub_id=5.3

Do końca życia (mimo kłopotów z władzami PRL) Grace i David Sugar pozostali obywatelami kanadyjskimi. W 1999 roku David Shugar został przyjęty do Royal Society of Canada. Bardzo niechętnie rozmawiał o sprawie aresztowania i procesów w Kanadzie. Zgodził się na krótką rozmowę ze mną, pod warunkiem, że wolno mi będzie napisać o całej tej sprawie dopiero po jego śmierci. Kanadyjskie organizacje zajmujące się prawami człowieka uważają do dziś sprawę Shugara za wzorcowy przykład łamania tych praw.

Drugą osobą oskarżoną w Kanadzie o szpiegostwo był profesor Leopold Infeld (1898–1968). Urodził się on w Krakowie w starej rodzinie żydowskiej. Znamy jego przodków do piątego pokolenia żyjącego w XVIII wieku. Jego rodzicami byli Salomon Junior Infeld (1869–1942) i Ester Keile Kahane (1873–1932). Miał dwie siostry Felicję (1895–1945) i Bertę (1902–1943) zamordowane przez hitlerowców.

Ojciec Infelda był kupcem i chciał by syn kontynuował interes rodzinny. Syn jednak studiował od 1916 roku matematykę i fizykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W roku akademickim 1920/21 był na Uniwersytecie Berlińskim, gdzie spotkał się z Albertem Einsteinem. W 1921 roku obronił doktorat z fizyki teoretycznej poświęcony szczególnej teorii względności na Uniwersytecie Jagiellońskim pod opieką Władysława Natanson. Habilitował się w latach trzydziestych na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Potem przebywał w Cambridge (Anglia). We współpracy z Maxem Bornem sformułowali wówczas elektrodynamikę Born-Infelda.

W 1935 roku bezskutecznie ubiegał się o stanowisko kierownika Katedry Fizyki Teoretycznej na Uniwersytecie w Wilnie. Następnie wyjechał do Instytutu Studiów Zaawansowanych w Princeton (New Jersey, USA), gdzie współpracował z Albertem Einsteinem nad zagadnieniami równań ruchu w ogólnej teorii względności (teoria Einsteina-Infelda-Hoffmana) oraz popularną książką *Ewolucja Fizyki*.

Od 1938 do 1950 roku był profesorem Uniwersytetu w Toronto (Kanada), zajmował się kosmologią relatywistyczną i teorią faktoryzacji. Podczas II Wojny Światowej brał udział w pracach nad budową radaru. Nie miał żadnego związku organizacyjnego z programem Manhattan. Natomiast wygłaszał wykłady popularnonaukowe, w których twierdził, że sama zasada bomby atomowej jest prosta i wkrótce Rosjanie będą mieli bombę.

Okres powojenny obfitował w liczne wydarzenia związane ze szpiegostwem i z bombą. W 1946 roku wybuchła afera Guzenki. W 1949 roku aresztowano w Anglii

fizyka Klausa Fuchsa – najważniejszego szpiega w programie Manhattan. Fuks był głównym odpowiedzialnym za fakt, że 29 sierpnia 1949 roku ZSRR wykonał swoją pierwszą próbę atomową w Kazachstanie. Eksplozowana wówczas bomba atomowa była wierną kopią bomby Fat Man zrzuconej na Nagasaki w 1945 roku. W 1950 roku w USA aresztowano słynnych szpiegów - małżeństwo Juliusa i Ethel Rosenbergów. Kolejny, pracujący w Kanadzie nad reaktorem atomowym, włoski fizyk Bruno Pontecorvo wyjechał z Kanady do Anglii i zaginął. Odnalazł się po 5 latach na wysokim stanowisku w ZSRR.

W tej atmosferze Infeld przyjechał w 1949 roku do Warszawy, gdzie zaproponowano mu roczny pobyt naukowy na Uniwersytecie Warszawskim. Zanim podjęto ostateczne decyzje Infeld, po powrocie do Kanady, trochę nieopatrnie w wywiadzie dla katolickiego czasopisma „Ensign” powiedział o planach wyjazdu na rok do Polski. Jednocześnie wiadomo było, że ma on lewicowe poglądy i sprzyja ówczesnym władzom PRL.

Redakcja postanowiła to nagłośnić i zamieściła na pierwszej stronie artykuł z krzykliwym tytułem *Profesor Infeld został odwołany do Polski*. Przekonywano czytelników, że Infeld (współpracownik Einsteina) zna wszystkie sekrety broni atomowej i teraz je przekaże na Wschód. Infeld oczywiście bezskutecznie protestował tłumacząc, że nigdy się tymi zagadnieniami nie zajmował. Sprawa trafiła nawet do parlamentu. Czołowy polityk opozycji George Drew postawił wniosek, aby podjąć odpowiednie kroki dla zbadania okoliczności, w jakich dr Infeld zamierza wyjechać do Polski, uzbrojony w wiedzę, którą uzyskał podczas dwuletniej współpracy z dr. Einsteinem w Stanach Zjednoczonych i z kilkuletniej swej działalności na polu matematyki i fizyki na Uniwersytecie w Toronto.

Mimo wszystko Infeld z rodziną postanowił wyjechać do Polski. Jego czwartą żoną była wówczas amerykańska matematyczka Maria Helena Schlauch (1907–1993), z którą miał syna Eryka (1940–2019), późniejszego profesora fizyki w IBJ oraz córkę Joannę Francis (ur. 1943 r.). Joanna wyjechała z Polski w 1974 roku. Jest wydawcą i aktywną działaczką społeczną. Obecnie mieszka na Florydzie.

Infeldowie najpierw wyjechali do Londynu, potem do Kopenhagi i stamtąd wreszcie do Warszawy, gdzie

pojawił się bez wiz. Otrzymali nowe czteropokojowe, umeblowane i wyposażone, mieszkanie przy ulicy Marszałkowskiej oraz samochód z kierowcą. Dopiero wtedy Infeld poprosił o roczny urlop z Uniwersytetu w Toronto. Reakcja kanadyjska była gwałtowna. Usunięto go z uniwersytetu i pozbawiono obywatelstwa. Musiało minąć wiele lat, CIA musiała ujawnić wiele dokumentów wywiadowczych z czasów II Wojny Światowej (w których nie było śladu Infelda) i dopiero w 1995 roku Uniwersytet w Toronto naprawił swój błąd i nadał mu pośmiertnie tytuł Professor Emeritus.



Profesor Leopold Infeld

Osiemnastoletni okres działalności Infelda na Hożej to już oddzielna historia. Miał wielkie zasługi, takie jak utworzenie Instytutu Fizyki Teoretycznej i jednocześnie był zaangażowany politycznie po stronie władz, a później zmienił poglądy. Nie dożył Marca 1968 roku, zmarł w styczniu 1968 roku. Opisali to jego uczniowie: http://pauza.krakow.pl/213_1&2_2013.pdf oraz http://pauza.krakow.pl/216_2013.pdf

Reasumując, rząd Kanady najpierw chciał przemilczeć sowieckie szpiegostwo atomowe, a później zareagował w sposób nadgorliwy. W konsekwencji Kanadyjczycy wymusili na dwóch wybitnych fizykach reemigrację do Polski. Największą korzyść z tego przesadnego zachowania wyniósł Wydział Fizyki UW, na którym zarówno David Shugar jak i Leopold Infeld odegrali bardzo istotne role zarówno jako wybitni naukowcy, jak i wybitni organizatorzy nauki.